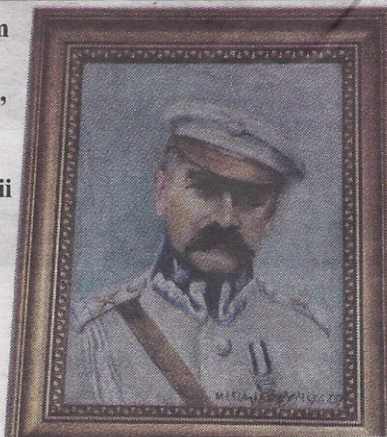


Historia jest ich piękną pasją



Już niedługo będzie rok, od kiedy – w najstarszym budynku w centrum Puszczy Mariańskiej, wcześniej służącym przez dekady miejscowej oświacie, a teraz ma tam swoją siedzibę Galeria UNAS, została otwarta Izba Tradycji. Jest ona pomysłem i dziełem lokalnego regionalisty i pasjonata historii Macieja Kucharskiego i wspieranego przez Mariusza Janczaka i Edwarda Mikulskiego.

Przez wiele lat pasjonaci historii z terenu gminy Puszcza Mariańska gromadzili eksponaty i materiały historyczne związane z działaniami wojennymi na ich terenie, od powstań narodowych zaczynając, na I i II wojnie światowej



oraz okresie powojennym kończąc. W to dzieło najbardziej byli zaangażowani: Maciej Kucharski, Mariusz Janczak i Edward Mikulski oraz wspierający ich wójt gminy Michał Staniak, którego historia, również i ta lokalna jest wielką pasją.

Maciej Kucharski w minionych latach opublikował historyczne wydawnictwa, gdzie w sposób szczegółowy napisał o działaniach powstańczych i wojennych w tym regionie, a także o wielkich stratach - nie tylko militarnych, ale i wśród ludności cywilnej. To wszystko połączone z niezwykłą pracowitością i starannością w poszukiwaniach pamiętek i eksponatów z tamtych lat, przez pasjonatów historii dało wręcz niezwykle efekt - profesjonalną Izbę Pamięci. - *Uznałem, że w naszej gminie jest potrzebna taka Regionalna Izba Historyczna, aby mieszkańcy mogli przyjść i zobaczyć to, co jest naszym wspólnym dziedzictwem. Po tym niepełna roku funkcjonowania placówki okazało się, że jest to także dobra promocja naszej gminy* - powiedział wójt Michał Staniak.

Po otwarciu na początku września ubiegłego roku, Izba Tradycji w Puszczy Mariańskiej jest wzbogacana o nowe eksponaty i są organizowane okazjonalne wystawy. Uwagę zwraca portret marszałka Józefa Piłsudskiego, który stał się symbolem tej placówki, namalowanym przez lokalną malarkę Maszę Irydyńską. Jedną z ostatnich wystaw mówiących o tym, co działo się na terenie Puszczy Mariańskiej podczas Powstania Styczniowego. - *W tym okresie na naszym terenie miały miejsce ważne wydarzenia wiosną 1983 roku. W Korabiewiczach formował się duży oddział powstańczy pod dowództwem majora Drewnowskiego. W formowaniu tej grupy wojskowej brał także udział naczelnik miasta powstańczego Mszczonowa, ks. Władysław Polkowski, który - jak przy-*

puszczamy - błogosławił broń powstańczą przed wyruszeniem do boju. Ten oddział był dosyć duży, gdyż był to pluton żuawów i ok. 600 kosynierów. Lokalna społeczność uczciła ten fakt historyczny odsłaniając przed dwoma laty specjalną tablicę poświęconą tym wydarzeniom. Trzeba pamiętać, że po Powstaniu Styczniowym na naszym terenie była cała masa represji. Za aktywny udział w tych działaniach przez dziedzica Grabowskiego, majątek w Korabiewiczach został rozparcelowany. Również zakon Księży Marianów w Puszczy Mariańskiej za pomoc powstańcom był zlikwidowany, a ziemie klasztorne, w na terenie obecnej Ziemi Polskiej, zostały przeznaczone na założenie miejscowości Carska Wola i tam byli osadnicy, którzy otrzymali ziemię za stłumienie Postania Styczniowego. Na tej wystawie skoncentrowaliśmy się tylko na tych działaniach, które miały miejsce na terenie naszej gminy - usłyszałem w rozmowie z Mariuszem Janczakiem, który jest jednym z liderów niedawno powstałego Stowarzyszenia „Tropiciele Lokalnej Historii”. Jak ich sama nazwa mówi, zajmują się poszukiwaniami tego, co działo się w przeszłości na terenie ich gminny, ale też i w ościennych miejscowościach. Do tych działań jest włączana młodzież szkolna, która wykazuje duże zainteresowanie i zaangażowanie w poszukiwaniach i dokumentowaniu tego, co działo się na tych ziemiach.

Twórcy Izby Pamięci są w swoim „żywiole”, a tą placówką jest coraz większe zainteresowanie, nie tylko oglądaniem tego, co tam zgromadzono, ale też i dyskusją o tym co działo się na tym terenie. A działo się bardzo dużo.

Izba Tradycji w Puszczy Mariańskiej będzie jest dostępna dla zwiedzających we wtorki i czwartki w godz. 16 – 20.